

Sygn. akt V KK 360/21

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie skazanego **M. W.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 września 2021 r.

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 532 § 3 k.p.k.)

wniosków obrońców skazanego o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt II K [...],

na podstawie art. 532 § 1 *a contrario* k.p.k.

postanowił:

wniosków nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynęły trzy wnioski o wstrzymanie wykonania zaskarżonego nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia orzeczenia, wydanym wobec skazanego M. W..

W złożonym w dniu 28 lipca 2021 r. wniosku, obrońca skazanego – adw. J. P. wskazuje na to, że jego zdaniem zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w [...] zapadło z rażącym naruszeniem szeregu przepisów, szczegółowo opisanych w wywiedzionej przez niego kasacji, w szczególności powołując się na naruszenie prawa oskarżonego do obrony, co w jego ocenie wpływa na wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia kasacji. Obrońca dodaje także, że dalsze odbywanie przez skazanego M. W. kary pozbawienia wolności stanowi dla niego

znaczną dolegliwość i może skutkować nieodwracalnymi stratami w zakresie życia rodzinnego, osobistego i zawodowego.

W złożonym w dniu 3 sierpnia 2021 r. wniosku, obrońca skazanego – prof. dr hab. adw. M. G. podnosi, że: „charakter zarzutów kasacyjnych wskazuje na oczywistą ich zasadność i trafność. W przedmiotowej sprawie zaistniały istotne uchybienia, które podważają racje respektowania domniemania trafności ustaleń i ocen przyjętych za podstawę zaskarżonego kasacją, prawomocnego orzeczenia Sądu [Apelacyjnego w [...]].”.

Także obrońca skazanego - prof. dr hab. adw. R. Z. w złożonym w dniu 13 sierpnia 2021 r. wniosku powołuje się na okoliczności zbliżone do wskazanych przez prof. dr hab. adw. M. G..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wnioski obrońców nie zasługiwały na uwzględnienie.

Suspensywność zaskarżonego orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym ma charakter wyjątkowy, jedynie w zupełnie szczególnych przypadkach dopuszczalne jest wstrzymanie zaskarżonego kasacją rozstrzygnięcia. Wyrok posiadający atrybut prawomocności podlega bezzwłocznemu wykonaniu (art. 9 § 1 i 2 k.k.w.). Regulacja ta bazuje na przyjęciu, że rozstrzygnięcie to korzysta z domniemania prawidłowości (*res iudicata pro veritate habetur*). Z kolei implikacją tego założenia dla postępowania zainicjowanego wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia — którego przedmiot stanowi weryfikacja prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie, którym poddano kontroli wyrok sądu I-szej instancji — jest to, że wniesienie kasacji nie wstrzymuje w sposób automatyczny wykonania prawomocnego rozstrzygnięcia.

Przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie określa przesłanek skutkujących wstrzymaniem wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia (lub innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji). W judykaturze przyjmuje się jednak, że wstrzymanie wykonania orzeczenia możliwe jest w razie kumulatywnego zmaterializowania się dwóch kryteriów.

Po pierwsze chodzi o to, że ocena zarzutów wyartykułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia (dokonana, co wypada podkreślić, wyłącznie na potrzeby rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wydania

rozstrzygnięcia o charakterze incydentalnym) pozwala już *prima facie* na stwierdzenie wysokiego prawdopodobieństwa ich zasadności oraz postawienia — w miarę kategoriycznej — prognozy co do możliwości uwzględnienia zarzutów kasacyjnych przez Sąd Najwyższy. Niezbędne jest zatem ustalenie w toku tego postępowania o charakterze incydentalnym, że postawione orzeczeniu sądu odwoławczego zarzuty (i argumentacja zaprezentowana na ich poparcie w kasacji) dają asumpt do przyjęcia poglądu o ewidentnej, niejako „rzucającej się w oczy” wadliwości zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego. Po wtóre zaś, konieczne jest wykazanie przez autora wniosku, że dalsze wykonywanie orzeczenia mogłoby wywołać wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki dla skazanego.

Przy analizie potrzeby wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia w związku z wniesieniem kasacji posiłkowo można i należy posługiwać się także rezultatem oceny, czy ewentualne wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia zarzutu bądź zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia doprowadziłoby do wydania przez najwyższą instancję sądową orzeczenia skutkującego potrzebą odstąpienia od dalszego wykonywania wobec skazanego orzeczonej w stosunku do niego kary (czy środka karnego). Nie w każdym bowiem przypadku stwierdzenia istnienia wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia zarzutów kasacyjnych nieodzowne stanie się wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia — także z uwagi na uwarunkowania wynikające z innych zaszczości współkształtujących aktualny status prawny skazanego w płaszczyźnie wykonywania orzeczonych wobec niego (innych) kar.

Nie przesądzając obecnie treści rozstrzygnięcia, które po merytorycznym rozpoznaniu kasacji zapadnie w niniejszej sprawie (i finalnej oceny zaprezentowanych w nadzwyczajnych środkach zaskarżenia zarzutów) należało skonstatować, że wstępna analiza zarzutów postawionych w kasacjach obrońców skazanego M. W. — dokonana przez Sąd Najwyższy jedynie w ograniczonym zakresie, bo tylko w płaszczyźnie niezbędnej dla rozpoznania wniosków o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wyłącznie na użytek rozpoznania tych wniosków — nie upoważnia do wyrażenia poglądu, iżby którykolwiek z tych zarzutów był zasadny w stopniu oczywistym („rzucającym się w oczy”) czy formułowania stanowczej prognozy o istnieniu wysokiego prawdopodobieństwa

uwzględnienia zarzutów w wyniku rozpoznania kasacji wniesionych przez obrońców skazanego. Tymczasem — jak już powiedziano wyżej — to jedynie stwierdzenie zaistnienia tych okoliczności otwiera drogę do rozważenia potrzeby wstrzymania wykonania orzeczenia zaskarżonego kasacją.

Formułując wnioski o wstrzymanie wykonania zaskarżonego rozstrzygnięcia, każdy z autorów kasacji wniesionych w imieniu skazanego M. W. skupił się na wadze podniesionych przez nich zarzutów.

Obrońca adw. J. P. podniósł, że cyt.: „zaskarżone rozstrzygnięcie zapadło z rażącym naruszeniem szeregu przepisów prawa, które szczegółowo opisane zostały w kasacji. W szczególności zwrócić należy uwagę na naruszenie art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk w zw. z art. 117 § 2 kpk w zw. z art. 390 § 1 kk w zw. z art. 6 kpk i art. 6 ust. 3 lit. c) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, polegające na zaniechaniu rzetelnej kontroli odwoławczej zarzutu naruszenia art. 117 § 2 kpk w zw. z art. 390 § 1 kk w zw. z art. 6 kpk zawartego w apelacji obrońcy - adw. W. M., a przejawiające się w przyjęciu, że niezawiadomienie oskarżonego M. W. o terminie rozprawy przed Sądem Okręgowym w Z. w dniu 12 grudnia 2017 r. oraz przeprowadzenie tej rozprawy i zamknięcie przewodu sądowego pod nieobecność m. W. nie mogło mieć wpływu na treść wyroku Sądu I instancji. [...] Mając na uwadze powyższe uchybienie, a także pozostałe uchybienia proceduralne Sądu Apelacyjnego, uznać należy, że waga i rodzaj przedmiotowych naruszeń prawa procesowego pozwalają już w chwili obecnej z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że złożona skarga kasacyjna zostanie przez Sąd Najwyższy uwzględniona, a zaskarżony wyrok – uchylony”.

Obrońca prof. dr hab. adw. M. G. wskazał, że: „charakter zarzutów kasacyjnych wskazuje na oczywistą ich zasadność i trafność. W przedmiotowej sprawie zaistniały istotne uchybienia, które podważają racje respektowania domniemania trafności ustaleń i ocen przyjętych za podstawę zaskarżonego kasacją, prawomocnego orzeczenia Sądu [Apelacyjnego w [...]].”.

Z kolei trzeci z obrońców prof. dr hab. adw. R. Z. podkreślił, że: „zarzutem, jaki został podniesiony w każdej kasacji, było rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa, tj. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., polegające na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej zarzutów

podniesionych w apelacjach, przejawiające się w rozmaitych uchybieniach sądu odwoławczego – między innymi nierozpoznanie zarzutów naruszenia prawa materialnego i przepisów postępowania. Nadto obrońcy podnieśli zarzuty rażącego naruszenia prawa przez sąd II instancji. Przedstawione w kasacjach uchybienia sądu odwoławczego polegające na nierozpoznanie (całkowitym albo niewłaściwym) wszystkich zarzutów podniesionych w środkach odwoławczych przez obrońców niewątpliwie stanowią rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. Z zarzutów kasacyjnych wynikają oczywiste nieprawidłowości, jakich dopuścił się sąd odwoławczy w przedmiotowym postępowaniu, co uzasadnia wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia, albowiem zasadnie można przypuszczać, że zaskarżony wyrok zostanie uchylony”.

Żaden z obrońców nie podniósł natomiast innych argumentów niż te, dotyczące właśnie próby uprawdopodobnienia tego, iż niektóre z podniesionych w kasacjach zarzutów miałyby cechować zasadność o stopniu zbliżonym do oczywistej, co ewentualnie uzasadniałoby skorzystanie z instytucji przewidzianej w przepisie art. 532 § 1 k.p.k. Żaden z trzech wniosków o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia nie zawiera rodzaju argumentacji, która przekonywałaby o konieczności zastosowania instytucji z art. 532 k.p.k. Samo lakoniczne powołanie się na treść zarzutów kasacji przez ich autorów (i ocena, że mają one charakter oczywisty) nie może być uznane za wystarczające dla zastosowania nadzwyczajnej instytucji, jaką jest wstrzymanie wykonania orzeczenia. Zajęcie kategorycznego stanowiska co do zasadności rozważanych w kasacjach zarzutów przy okazji rozpoznawania wniosków o wstrzymanie wykonania orzeczenia należy uznać za przedwczesne.

Z uwagi na powyższe, brak jest podstaw do uwzględnienia wniosków obrońców skazanego M. W.: adw. J. P., prof. dr hab. adw. M. G. i prof. dr hab. adw. R. Z., o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. II K (...) zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. II AKa [...] (który to wyrok został obecnie zaskarżony kasacjami obrońców).

